

# NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów.

:: Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

:: Na stacjach kolejowych 5 kop.

## Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.  
Za odnośnienie do domu 10 kop. miesięcznie.  
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570.  
Rekopisów drobnych redakcja nie zwraca.  
W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamieszczone po 12 kop. za wiersz nosparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 51a m 16. Tel. 198-65. Filje: Zgierz, Aleksander Lach, kłosek kolportacyjny. :: Zduńska Wola, Księgarnia Weternowskiego.

## TEATR POLSKI

Cegielniana Nr. 63.

Dziś i Jutro Występy znakomitego artysty

Romana Żelazowskiego

## „Nieuczciwi“ i „Pietro Caruso“



## Opera i operetka Łódzka

Konstantynowska 16.

Dziś wiecz.

## „Szytygar“

Jutro:

## „Manewry jesienne“

## Dr. B. Rejt

Średnia 5, telefon 33-79.

Specjalista chorób: skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska.

Leczenie syphilisu salvarsanem Erllich-Hata, 606 1914 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością, elektroliczą (usuwanie szpecyficznych włosów) oświetlenie kanatu (uretroskopia). Przyjmuje od 9 i pół do 12 i pół i od 5-8. W niedziele i święta od 10-2 po poł. Dla pań oddzielna poczekalnia. (32)

## Sprawa językowa w Bośni i Hercegowinie.

Z ciężkim sercem biurokracja, rządząca Bośnią i Hercegowiną, musiała, po zaprowadzeniu konstytucji, zgodzić się na przedłożenie sejmowi bośniackiemu nowej ustawy językowej, która wyrzuca całkowicie niemiecką z urzędów krajowych bośniackich. Pewien wyjątek tworzy tylko język na kolejach, gdzie pewna kategoria spraw, a mianowicie sprawy wojskowe, mają być załatwiane po niemiecku. Pozatem wyłącznym językiem w urzędowaniu wewnętrznym i zewnętrznym wszystkich urzędów w Bośni i Hercegowinie jest język serbsko-chorwacki. Nikt nie może zostać urzędnikiem bez zupełnej znajomości tego języka, a nawet ci urzędnicy, którzy już obecnie mają stałe posady, muszą się w przeciągu trzech lat nauczyć po serbsku, gdyż w przeciwnym razie stracą posady. W szkołach obowiązuje wyłącznie język wykładowy serbsko-chorwacki, a szkoły prywatne z innym językiem można tylko pod takim warunkiem zakładać, jeżeli przedmiotem obowiązkowym w programie nauk będzie język serbsko-chorwacki.

## Łódź — ostoją przemysłu polskiego.

ceniony publicysta i znawca stosunków łódzkich p. Zenon Pietkiewicz ogłosił w „Kurjerze Warszawskim“ szereg wywiadów swych z wybitnymi przedstawicielami różnych gałęzi handlu i przemysłu w Łodzi, jako odpowiedź na trzy zasadnicze zagadnienia ekonomiczne:

1) Na jakich polach przemysł polski mógłby w chwili obecnej naszczepić się,

wzmocnić lub rozwinąć w okręgu przemysłowym łódzkim?

2) Do jakich dziedzin przemysłu dałoby się powołać kapitały polskie na terenie okręgu łódzkiego?

3) Czy istnieją polskie siły zawodowe, wystarczające do podźwignięcia przemysłu polskiego w granicach powyżej wskazanego terenu?

Rezultat wywiadów zsumowany został na łamach „Warszawskiego“ w formie ogólników, jednak suwawny i orientujący się w stosunkach czytelnik znajdzie między wierszami, w zacytowanych poglądach przemysłowców i kierowników większych instytucji przemysłowych sporo cennego materiału dla własnych trafniejszych wniosków.

Sprzyja temu wyjątkowo obiektywne stanowisko wywiadowcy, który plan wywiadu, obfity i różnorodny, nmiął oczyścić od kąkolu szowinistycznego i pstrych pustych maków deklamacji „patrioty tyżniej“.

P. Brinkenhot, dyrektor fabryk Geyrowskich na charakterystycznym przykładzie polskiej tkalni w okolicach Myszkowa ilustruje stosunek kapitalistów polskich do przedsiębiorstw przemysłowych w ogóle i do inicjatywy jednostek energiczniejszych.

Arystokracja polska — mówi p. Czesław Świerczewski, dyrektor gazowni łódzkiej, — mogłaby się stać bardzo ważnym czynnikiem w stworzeniu rozwoju różnych gałęzi przemysłu w Łodzi. Tylko trzeba, ażeby sama była obecna tu na gruncie i sama nauczyła się badać i oceniać warunki i potrzeby ekonomiczne.

Czy jednak jest miejsce dla nowych gałęzi przemysłu polskiego obok kolosów przemysłu włókiennego w Łodzi?

Pewien poważny przemysłowiec w ten sposób odpowiada na powyższe pytania:

Niema takiej gałęzi przemysłu w Łodzi, w której nie dałoby się jeszcze stworzyć z powodzeniem nowych fabryk; rozumie się, o ile te fabryki będą oparte na mocnych podstawach, t. j. na wielkich kapitałach i znajomości rzeczy.

Łódź nie jest jeszcze takim ogniskiem, w którym niema już miejsca dla nowych ludzi i nowych kapitałów. Przeciwnie, cały okrąg łódzki jest ogromnym terenem, na którym leżą odłogiem pola niewyżytkane.

Trafną i wielce charakterystyczną odpowiedź dał p. Pietkiewiczowi pewien przemysłowiec na pytanie:

— Czy nowe fabryki znalazłoby łatwo siły fachowe średnie, t. j. majstrów i innych specjalistów, tego rodzaju?

— Nietylko fabryki nowe miały,

by trudności w tej mierze, — odpowiada na to ów przemysłowiec. — Brak takich specjalistów odrażają nieraz fabryki już istniejące.

— A więc byłaby pożądana odpowiednia szkoła w Łodzi?

— Tak jest istotnie. Wprawdzie Łódź już posiada wieczorne kursa tkackie, które przynoszą wielki pożytek, ale nie zaspakają one jeszcze wszystkich potrzeb przemysłu w tej dziedzinie.

A więc, czy fabrykanci łódzcy nie uważają za niezbędne i pilne założenie takiej szkoły?

— Nie pilno im to, bo wytworzenie specjalistów, pracowników na niższych stanowiskach tą drogą, uważaliby za kosztowne dla siebie. Sprawdzając takich specjalistów z zagranicy, ponoszą mniejsze koszty niż te, jakieby na nich spadły pod postacią kosztów otwarcia i utrzymania szkoły.

Przypuściwszy jednak na chwilę, że mamy obydwa te podstawowe czynniki: kapitały i wykwalifikowane siły fachowe, p. Pietkiewicz zastanawia się nad sprawą orientacji, którąby w pewien system, plan ujęta przyszła działalność i zapobiegła rozpraszaniu się cennych sił po manowcach.

W sprawie tej wypowiada się, jak następuje, dyrektor jednej z pierwszorządnych fabryk łódzkich:

Wszelkie warunki ekonomiczne, które się składają na rację i podstawy istnienia tej lub innej gałęzi przemysłu, na jej rozwój i powodzenie, wszelkie kalkulacje są tak zawiłe i skomplikowane, że najdoświadczeni, najwytrawniejsi ludzie, rozporządzający wielkimi środkami, ułatwiającymi orientację, nie mogą jednak uniknąć omyłek.

Niemożliwa jest zupełnie pewna i jasna orientacja, czy w danej dziedzinie istniejąca ilość fabryk jest już dostateczna, czy nowe fabryki nie wywołają nadprodukcji. Wszystko zależy od osobistych zdolności i umiejętności kierowników przedsiębiorstw, od wysokiej techniki zakładów, od zdolności wyszukiwania rynków zbytu i t. d. Na podstawie ogólnych koniunktur nie zawsze można budować fabryki.

Z wniosków „Kurjera Warszawskiego“ na pierwszy plan wysuwa się świadomość i uporczywie odzew do arystokracji polskiej, temi słowy zakończony:

Niech arystokracja nasza weźmie udział nietylko bierny, lecz i czynny w przemysle polskim, t. j. niech tę dziedzinę traktuje nietylko jako korzystną lokatę swych kapitałów, ale jako pole szerokie i bardzo ważne do pracy ekonomicznej, niech więc kształci się i spe-

cializuje, niech bierze bliżki, bezpośredni udział w przemysle, niech osiada w ogniskach przemysłowych.

O ileż więcej przekonująco jest wniosek „Kurjera Porannego“ na skutek tychże wywiadów p. Pietkiewicza ogłoszony w środowym numerze.

Cytujemy go tem chętniej, że w zupełności z naszym poglądem się zgadza:

Byłoby rzeczą bardzo pożądaną, by w Łodzi powstały wielkie zakłady przemysłowe, w których polskie byłoby nietylko ręce robocze, lecz i kierownictwo oraz kapitały.

Nie jest to rzeczą łatwą; przemysł łódzki, zajmujący przodujące miejsce w przemysle naszego kraju, skupiony jest w silnych rękach, konkurencja z niemi, a choćby tylko współzistnienie wielkich kapitałów, jednakże gdyby ruszyły nasze lekceważone przez przemysł dotychczas drobne oszczędności, lokowane w pańszczykach lub kasach oszczędności, zebrałyby się niejednym miljon, który i pośrednio i bezpośrednio przyniósłby o wiele więcej pożytku niż obecnie.

Łódź może się stać ostoją przemysłu polskiego, ale nie przez kapitały arystokracji, która woli lokaty w Banku Angielskim na 1 proc., lecz przez zaangażowanie do przemysłu drobnych oszczędności, których mamy bardzo wiele. (t)

## Ostatnia poczta.

### Zakończenie sporu.

ATENY. Spór grecko-erbški o strefę graniczną, wynoszącą około 10 kilometrów kwadratowych w okolicach Gewgeli, został pomyślnie załatwiony. Wieś Setowo przyznano Grecji, przyczem włocioianie miejscowi otrzymali prawo wypasania bydła na łakach sąsiedniego państwa.

### Obłąd.

BUDAPESZT. Z pomiędzy rusinów węgierskich oskarżonych o zdradę stanu, 3 dostało nagłego pomieszczenia zmysłów.

### Przeciw Niemcom

LONDYN. Prasa angielska podnosi, nie bez pewnego rozdrażnienia fakt, że rząd hiszpański poczynił zamówienia na działka obłężnicze w fabryce niemieckiej Kruppa.

### Obawa przed Japonją.

TOKIO. (P) Gazety przytaczają zdanie amerykańskich kół marynarskich, radzących bezwzględnie do czasu ostatecznego urzędzenia kanatu Panamskiego zesrodzkodowanie sił morskich Stanów Zjednoczonych na oceanie Spo-



go ofiarą padła młoda polka B. Wielicz...

27 letni Boroniec, podający się za stolarza...

Pomimo starań Boronia rodzice Wielicz...

Boroniec zagroził, że ją zabije 2 b. m. o 11 wieczorem...

Wieliczówna otworzyła drzwi wówczas Boroniec strzelił jej w twarz...

Przybyłe Pogotowie ratunkowe znalazło...

Echa 1905 roku. Pozostający na służbie czynnej w charakterze ochotnika...

Na krok od śmierci. Niejaka Franciszka...

Nagły zgon pianisty. W Moskwie zmarł...

Wysiedlenie żydów. Z Kremeńczuk donoszą...

Wielu żydów już otrzymało zawiadomienie...

Z Litwy i Rusi.

Tajemniczy zgon. W Wilnie około fabryki...

Pod zarzutem szpiegostwa. Do „Russ. Słowa“...

Z Królestwa.

Odwrotna strona medalu. Z Berlina donoszą...

Włamanie do kasy. Na stacji osobowej...

Z Warszawy.

Zawieszony tygodnik. Na zasadzie postanowienia...

Echa napadu w hotelu „Central“.

Mniej więcej trzy miesiące temu do Warszawy...

Augusta, licząca 18 lat i jej młodsza siostra...

Opisane wczoraj zajście rozegrało się na tle...

Z sąsiedztwa.

Przy zwózce szyn na budowę kolejni elektrycznej...

O uwalnianiu popisowych. Z Piotrkowa donoszą...

Pożar w cegielni. (a) Wczoraj o g. 6 wiecz.

Usiłowanie odbicia. Na szosie pod Zdunską...

Rehabilitacja bandy.

Z tylu stron uderzają na ten biedny alkohol...

Agitacja przeciwko niemu w towarzystwach...

Widząc zatem wielkie niebezpieczeństwo...

Muszę przede wszystkim wyrazić zdziwienie...

Dla tego też uważam zwalczanie alkoholu...

Rozumiem jeszcze bojkot litwaków...

aby nauczycielowie nie mieli sposobności...

Bo przypatrzmy się bliżej szlachetnej...

Bo co by nap. robili policjanci, woźni...

Co by robili antreprenery, gdyby nie było...

(d. c. n.)

Informacje handlowe.

Likwidacja. Przystąpiono — jak donosi „Gazeta Radomska“...

Uruchomienie fabryki. „Głos Płocki“ podaje...

Nowe Tow. akc. Ministerjum handlu i przemysłu...

Cyrkularz. Pp. Szykier i Landeck zawiadamiają...

Kalendarzyk.

Dziś Seweryna O. Jutro Marejan P. Imiona słowiańskie...

Teatr Polski. Dziś i jutro występ artyści...

KRONIKA.

Przywrócenie komunikacji. Po czterodniowej przerwie...

O rzeźnię bałucką. (a) Na żądanie kilku wierzycieli...

Licytacja odbędzie się w dniu 3 kwietnia...

Nowy związek zawodowy. (a) Szewcy tandetnicy...

Odczyt Eug. Sokolowskiego. W sobotę, dnia 11 stycznia...

Zmiana lokalu. Zarząd związku zaw. rob. przem.

Z więzienia łódzkiego. Dostawę produktów żywnościowych...

Emigracja żydów. W świeżo nadesłanym do żyd. „N. L. Morg.“...

Zebrań przedwyborcze. (a) W sali koncertowej...

Wieczór u kuchmistrzów. Ruchliwy zarząd Korporacji...

Wizyta w muzeum. Miła niespodzianką...

Uroczystość. Uroczystość przez p. Bawarskiego...



### Sport

#### Walki zapasnicze w cyrku

Wczorajsze walki ściażnęły do cyrku liczną publiczność ze względu na poważnych zapasników, jacy wczoraj występowali. Olbrzym Rajkowi walczył z dwoma przeciwnikami: w pierwszej parze z Petrowitzem, którego przycisnął po 25 sekundach do dywanu.

Walka ta jeszcze raz stwierdziła, że Petrowitz wcale nie odpowiada doborowym zapasnikom, walczącym w obecnym turnieju, karierę też jego w Łodzi można uważać za skończoną. Po raz drugi z kolei stanął Rajkowi do walki z Kirgizem Bur-Chanem. Walka ze względu na przeważającą siłę sereba nie przeciągnęła się zbyt długo, bo już po 3 minutach Bur-Chan leżał na łopatkach.

Nieznany tyrolczyk, który na żądanie arbitra, p. Arnolda zdjął maskę, w zastępstwie Wanieka walczył z Krausem, którego też pokonał przednim pasem po 2 minutach. Tyrolczyk jest niezłym zapasnikiem; szybko orientuje się i atakuje bez przerwy.

Baganz, prowadzący walkę w niezmiernie ożywionem tempie, pokonał ciężkiego Hitzlinga po 2 minutach. W walce tej doskonały atleta wykazał oprócz sprawności i niezwykłą siłę, skoro mógł raz po raz stosować do takiego kolosa, jak Hitzling, swe ulubione chwytaki za głowę.

Niespodziankę wszystkim sprawił Mourzuk. Zapasnikowi temu, jako niezbyt na oko silnemu, publiczność cała przepowiadała w duchu klęskę, tymczasem okazało się, że Mourzuk walczy wcale nie-afrykańskim spokojem i ostrożnością. Wszystkie ataki Wildmana spęły na niczem, mało tego, pierwsze 10 minut nie udało się Wildmanowi pociągnąć przeciwnika na parter, i walczone tylko w pozycji stojącej.

Walka nie dała żadnego rezultatu. Sądzić można, że z Mourzukiem będą mieli przeciwnicy niemało jeszcze kłopotu. B. P.

Zano, il Ger w drukarni Cijonsona 2000 egzemplarzy książki „Iet” i zamówienie podpisał nazwiskiem Weinstein.

W związku z aresztowaniem Gera zarządzono szereg rewizji w Smorgoniu, gdzie znaleziono list tej treści: „Wybieram się w podróż do Palestyny. Był tu M. Ger i dodał mi otuchy. Wygłosił on referat; słuchaczów było bardzo dużo, jednak brak rąk do pracy”. Ger przyznał się do udziału w wydawnictwie książek „Der Gedank” i „Iet”. Twierdzi on, że redaktorzy tych wydawnictw istnieją mieszkają zagranicą, skąd nadsyłali swe artykuły wydawcy, ten zaś dawał mu je dla wygładzenia stylu, przyczem jednak Ger nie miał prawa zmieniać treści utworu, Wskazał wydawcę Ger nie chciał.

Iżba sądowa skazała Gera na besterminowe ciężkie roboty.

### Ze świata.

#### Rozbicie się rosyjskiego okrętu wojennego.

Z Kopenhagi donoszą: Wybudowany w Anglii dla Rosji okręt dla kładzenia min



**Czy doprawdy?**

Pani jeszcze nie używała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezwykłym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie pięgi, opalenizna, plamy, pryszcze, wagi i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia uszkodzenia sprzedaj tylko w składach aptecznych na

**Nawrot 54, i Konstantynowska 75.**  
Cena za słoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.

podwodnych rozbił się w drodze do Libawy w pobliżu Arnager na wysepie Bornholm.

Składająca się z jednego oficera rosyjskiego i 6 angiłów załoga opuściła okręt w Łodzi. Łódź wyrzuciła się 5 angiłów utonęło.

#### Kolej Fabryczno-Łódzka

Ochodzą z Łodzi a) 12.15, b) 7.20 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, g) 5.45 h) 6.43, 8.45.

Przychodzą do Łodzi 4.37, 7.22 9.35, i) 10.40, 1.00, j) 4.36, 8.08, 9.55, k) 11.00.

#### Kolej Warszawsko-Kaliska.

Ochodzą do Kalisza o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13, 3.12.  
Ochodzą do Warszawy o godz. 11.01, 12.34, 5.30, 2.31.

Czytajcie „ŚMIECH”!

## CYRK „DEKADANS”

Dziś, w czwartek, — 10-ty dzień Wielkiego międzynarodowego Turnieju dnia 8 stycznia 1914 r.

### WALKI FRANCUSKIEJ

Dziś walczą: I para Walka powtórna decydująca **Randolfi** contra **Sawa Rajkowi**. Walka ta dnia 2 stycznia została przerwana. II para **Wildman** (prawdziwy) jedyny żydowski champion świata (Węgry) contra **Escaze** champ. Estonacji. III para **Bur-Chan** Kirgiz i **Warga-Janos** (Węgry). IV para **Nieznany Tyrol** contra **Petrowić** Chorwacja. V para **Baganz** polski champion Europy contra **Raul le Boucher** champion Francji.

Początek walki punktualnie o godzinie 10 wiecz. Cyрк ogrzewany. ANONS: W niedzielę, dnia 11 stycznia dane będą 2 wielkie przedstawienia. Początek przedstawienia popołudniowego o godz. 3-ej.



Szanownym Paniom w Łodzi i okolicy polecam swój

### SALON DAMSKI

dla czesania, ondulacji masażu twarzy manicure, mycie głowy i elektromasażu.

#### Anna Pawelec

Piotrkowska 275

Przyrzekam jaknajsumienniejszy wykonywać wszelkie polecenia. Panie, które chcą się wykształcić w Fachu fryzjerskim, przyjmuję na naukę. 2218

### Sprawa „Poalej-Zion” w Wilnie.

„Birż. Wiedomości” donoszą szczegóły sprawy sądowej wileńskiego oddziału żyd. partji socjalno-demokratycznej „Poalej-Zion”.

W chwili wykrycia organizacji niezestawicy jej rozpierchli się zagranicę, aresztowano tylko niejakiego U. Gera i pociągnięto do odpowiedzialności, na zasadzie § 102 i 132 kodeksu karnego.

Wykryto organizację w roku 1912 i w rewizji znaleziono u Gera 4 listy o charakterze konspiracyjnym, wymieniające nazwiska czterech osób, ponadto znaleziono literaturę nielegalną i korekty książki zbiorowej „Der Gedank”, odbite w drukarni Habera w Wilnie.

Szono, że Ger zamówił u Habera 5000 egzemplarzy tej książki. Równocześnie

### Zawiadomienie.

Niniejszem mam honor zawiadomić Sz. moich odbiorców, że wyłączne przedstawicielstwo **JÄGORU**, znakomitego środka, radykalnie niszczącego **Łupież** i na **Amaline**, powierzyłem na Łódź, gub. Piotrkowską i Kaliską

Domowi Handlowemu **J. GRODEK**,

do którego proszę się zwracać z zamówieniami.

Dom Towarowy **J. KLIMEK**

w Warszawie.

Powołując się na zawiadomienie pana Klimka, upraszam Sz. do tychczasowych odbiorów Doma towarowego **J. KLIMKA** o łaskawe zwrócenie się z zamówieniami na jedyny niezawodny środek przeciwko łupieżowi

### „JÄGOR”

i na „AMALINE” do mnie, za wszelkie zlecenia będą akurtnie i szybko wykonane.

Dom Handlowy

**J. GRODEK**

ul. Przejazd № 1.

Telef. 20-30.

### Prezes Tymczasowego Komitetu dla wyboru Dozoru Bóźnicznego

podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że

## LEGITYMACJE DO WYBORU DOZORU

wydaje się osobiście codziennie od 9-ej rano do 9-ej wieczorem, wyłączając soboty, w biurze gminy Nowy Rynek № 6, do (29 grudnia) 11 stycznia 1913/14 włącznie, zaś głosy do wyboru przyjmuje się w dniu (30 grudnia) 12 stycznia 1913/14 w sali Koncertowej, Dzielna № 18, od 9-ej rano do godz. 2-ej po poł. i od godz. 4-ej do godz. 8-ej wieczorem.

**Maks Jakubowicz.**

### MASAŻYSTA

i specjalista kąpiei leczniczych (Długoletni współpracownik pierwszorzędnych zakładów kuracyjnych krajowych i zagranicznych)

**Juljusz Słodziński**

(uczeń prof. Zabładowskiego w Berlinie). Łódź, Widzewska № 94 m. 4 (róg Nawrot). 2087—150—1

-----

### Drukarnia Akcydensowa

## JANA GRODKA

Widzewska 106a.

PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES

:: DRUKARSTWA WCHODZĄCE, JAKO TO ::

TABELE, KWITARJUSZE, RA  
CHUNKI, WISZE, KLEPSYDRY,  
PLAKATY, ZAPROSZENIA, BI  
LETY WIZYTOWE, BLANKIETY.

:: : : i t. p. :: : :

DLA BUŻYCH NAKŁADÓW—maszyna rotacyjna.

Ceny umiarkowane.

Ceny umiarkowane.

### Ogłoszenia drobne.

Bufile z pulpem 18, kasę sklepową 35 sprzedam Główna 17—2 2464—5—1

potrzebna porządna służąca, znająca się i na kuchni, do dwojga państwa i dziecka. Ul. Widzewska № 32 m. 13. 2467—2

Fortepiany i pianina krajowe i zagraniczne w dużym wyborze. Sprzedaż za gotówkę i na raty, zamiana, wynajem, strojenie i reperacja. Grzegorzewski, Piotrkowska 117, telefon 14-02 1022-12-5

Stefan Krysiak zgubił kartę od portu. Wydana z fabr. B-ci R 2465

### Biuro pracy

przy Stowarzyszeniu Pracowników Handlowych m. Łodzi.

Spacerowa 21, II piętro.

poleca wykwalifikowanych buchalterów, korespondentów i innych pracowników handlowych. 1886—28—1

# LOTNIK I AUTOMOBILISTA

Jedyny w języku polskim miesięcznik techniczno-sportowy, bogato ilustrowany, poświęcony lotnictwu i automobilizmowi z dodatkiem

## „WSZECHSPORT“

Wychodzi w Warszawie pod redakcją ZYGmunTA DEKLERA.

Cena z dostawą w Warszawie rocznie **Rb. 3**, na prowincji **Rb. 3.60**.  
ADRES: WARSZAWA, NOWOGRODZKA 40. TELEFON 116-10.

# Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

**45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Telef. 30-13.**

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCwasser od 10 — 11 i 4 1/2 — 5 1/2 codziennie.  
Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1 1/2 — 2 1/2 a w niedzieli, wtorki, czwartki, piątki od 8 — 9 wieczór.  
Choroby **dzieci** miejsce porad dla matek szczepienie ospy Dr. I. LIPSYC codziennie od 1 — 2 pp.  
Choroby **chirurgiczne** Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7 — 8 wieczór codziennie.  
Choroby **kobiece** Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.  
Choroby **oczu** Dr. B. DONCHIN Codziennie od 9 — 10 rano.  
Choroby **nosa, uszu i gardła** Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1 — 2. pp. Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.  
**Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.**

# LECZNICA ZĘBÓW

Plombowanie i specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.  
Reparacje i przeróbki sztucznych zębów na oczekaniu.  
Wymywanie zębów bez bólu przez lekarza-dentystę  
**M. Lerner.** 1349  
**Ceny bardzo przystępne.**

# Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.  
Telefon № 13-59.  
Syphilis, choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, mocznicowe i niemocy piciowej.  
Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata „606” — 914 (wśródzynie).  
Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpecących włosów) oświetlenie kanału (uretroskopia).  
Przyjmuje od 8 — 1 r. i od 4 — 6 r. i od 5 — 6 pp.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

# Dr. L. Klaczkin

KONSTANTYNOWSKA 11.  
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.  
LECZENIE SYPHILISU  
ERLICH-HATA 606.  
Przyjmuje od 8 — 1 rano i od 5 — 8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4 — 5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.

# Dr. Karol Bium

Specjalista chorób Gardła, nosa, uszu i zbroczeń mowy (jaskanie, seplenienie i t. d.) podług metody Prof. Gutmana z Berlina.  
Godziny przyjęć: od 10 i pół do 12 i pół i od 5 do 7-jej wiecz.  
Piotrkowska 165 (róg św. Anny) Telefon 13. 52.

# Dr. JELNICKI

Choroby weneryczne, skóry dróg moczowych  
ul. ANDRZEJA № 7  
9 — 12 i 5 — 8, w niedziele i święta 9 — 11  
Telefon Nr. 170 1404

# Dr. W. Bernard

Choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry.  
Spacerowa 40 (przy Andrzeja)  
Przyjmuje: 9 — 1 i 5 — 8, w niedziele i święta 10 — 1. 1947 — 200

Reklama jest powietrzem odżywczym w handlu. Żadnemu z nas nie przyjdzie na myśl żyć bez powietrza, a jednak są kupcy, którym się zdaje, że mogą istnieć bez reklamy. Może słyszałeś o kupcu, któremu udało się zrobić interes bez reklamy, lecz możesz być pewien, że tobie to się nie wydarzy. W czasach dzisiejszych prowadzić interes bez reklamy, to jak gdyby chciał kto żyć bez wody i bez jedzenia.

# Specjalista chorób wenerycznych, sórných i dróg moczowych Dr. S. KANTOR, (Piotrkowska 144), róg Ewangelickiej, Telefon 19-41.

Prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Roentgena; Gabinet światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i elektroterapeutyczny (niemoc piciowa). Godziny przyjęcia: 8 — 2 rano i 5 — 9 po południu. Dla pań osobna poczekalnia. 1975

# Dr. med. S. Aronson Dr. Rosenblatt

Piotrkowska 120. Tel. 31-82.  
Auszerja i choroby kobiece.  
Przyjmuje od 9 — 11 i pół i od 4 i pół do 9 wiecz.  
W niedzielę od 10 — 12 po poł. 1249

# Dr. S. Sznittkind Dr. Med. Aleksander Margolis

przeprowadził się na ul. Srednią № 3.  
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych z kosmetyką lekarską (twarz, włosy etc.).  
Przyjmuje od 9 — 11 i pół i od 4 i pół do 9 wiecz.  
Choroby zółdka i kiszek  
Przyjmuje od 9 — 11 r. i od 4 — 7 po południu. 1952 — 12

# Lekarz-Dentysta J. HABERFELD Dr. Sonenberg

mieszka obecnie ul. Andrzeja № 2, róg Piotrkowskiej, I-sze piętro.  
Przyjmuje jak dawniej.  
Telefon 17-31. 1591 — 208  
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.  
PRZEPROWADZIŁ SIĘ na Zieloną 8.  
od 11 — 1 i 5 — 7 1/2.

# Dr. A. S. Tenenbaum Dr. M. Gromski

Piotrkowska 145. Telef. 24-16  
Choroby wewnętrzne, zółdka i kiszek.  
Przyjmuje od 8 do 9-jej rano i od 5-jej do 7-jej po południu. 1851 — 8  
Choroby dzieci.  
Dzielna 9  
od 3 — 5 po poł. 1644.

# Dr. Trachtenherz Gabinet dentystyczny E. Koprowski

ul. Zawadzka № 6, tel. 34-76  
b. asystent petersburskiego szpitala miejskiego, specjalista chorób wenerycznych, skórnych i niemocy piciowej. 1888 — 150  
Przy leczeniu syphilisu zastosowanie preparatu ERlich-HATA 606-914. Leczenie za pomocą elektryczności. Godziny przyjęcia: 8 — 2 i od 6 — 9.  
Dla pań od 4 — 5. Oddzielna poczekalnia.  
Piotrkowska 35 (w lok. zajm. dawniej przez W. Szyccera).  
Leczenie zębów bez bólu elektrycznością. Plomby i sztuczne zęby wszelkiego systemu. Prostowanie krzywych zębów. Masaż wibracyjny. 1719 — 156

### Lemoniady Owocowe.

Najzdrowszym napojem jest dobra  
**Lemoniada Owocowa**  
z naturalnych soków na wodzie destylowanej.  
To też proszę żądać wszędzie tylko lemoniady wyrobu fabryki  
**K. CHADZYŃSKIEGO**, w patentowanych szklanych oplombowanych:  
Wyrób dobry i czysty — pod gwarancją.  
Kantor: Główna 51, róg Widzewskiej, telefon 15-69  
Cena flaszki 8 kop. Dostawa do domów.

### Lemoniady Owocowe.

Pismo ogólnosportowe ilustrowane, wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca z dodatkami w sezonie.

# „SPORT“

pod redakcją **ALEXANDRA DRACA.**  
Zamieszcza: Artykuły wstępne, powieści sportowe, feljetyony, korespondencje, kronika sport., satyra i humor, teatr i sztuka i t. d.  
W konkursach, organizowanych przez Redakcję, z nagrodami około 1000 rb. wartości, mogą uczestniczyć wszyscy prenumeratorzy.  
Prenumerata wynosi: (z przesyłką i odnośzeniem) **Rocznie rb. 5, półrocznie rb. 3**  
Redakcja i Administracja: **Warszawa — Krucza 26.**

Zatwierdzona przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych  
**Szkoła Muzyczna N. PODKAMINERA,**  
Łódź, Zawadzka 6, Petersburg Kamienooostrowski 31-33,  
Kształcząca we wszystkich rodzajach muzyki. Specjalna klasa ensemble'ów operowych I. Rosencajwa z Warszawy. Codziennie lekcje estetyki i historii muzyki. Zapisy na drugie półrocze 11 — 1 i od 5 — 7.

Znana w Łodzi **PRALNIA BIELIZNY** Znana w Łodzi  
**M. Cieślak, Piotrkowska № 88.**  
Zawiadamiam niniejszem Sz. Klijentelę, że otworzyłem oddział chemicznej pralni i przyjmuję wszelką garderobę męską i damską także firanki, portjery, dywany, wogóle wszystko w zakres chemiczny wchodzące po cenach bardzo przystępnych  
Z szacunkiem  
**M. Cieślak**  
21-104-18 Piotrkowska 88, w podwórzu.

# KRYTYKA

## Czasopismo polityczno-społeczne i artystyczno-literackie

wychodzące od piętnastu lat w Krakowie od Stycznia 1914 przeobraża się na  
**DWUTYGODNIK**  
Program „Krytyki”: samoistność i twórczość narodu i jednostki: Szereg pisarzy (Dr. Bol. Limanowski, Wł. Studnicki, W. Feldman, K. Srokowski, Dr. M. Kukiel, Dr. M. Sokoinicki L. Wasilewski i inni) rozbiiera bieżące sprawy polityki i wojskowości polskiej, gdy myśliciele (I Wł. Dawid, Kaz. Błeszyński etc.) oraz wybitni artyści pióra torują drogę wysokiej kulturze duchowej. „Krytyka” pragnie przekonywać czytelnika, nie dogmatyzować, umieszcza tedy artykuły dyskusyjne. Nadto w każdym numerze sprawozdania z ruchu wychowawczego, z teatrów, nowości wydawniczych etc. O Królestwie i Rosji umieszcza „Krytyka” stale obszorne artykuły, zaznamiające ze stanem rzeczy krytycznie. Ideologią swoją zajmuje „Krytyka” w prasie odrębne stanowisko,  
W roku 1913 umieszczało swo prace w „Krytyce” około 100 pisarzy, wśród których znajdujemy talenty pierwszorzędne.  
Jako dwutygodnik będzie „Krytyka” mogła spełniać swe zadanie w tempie szybszem w sposób nierównie aktualniejszy.  
Prenumerata „Krytyki” wynosi rocznie 20 k. 10 rb., półrocznie 5 rb. 10 koron.  
Adresować należy: Administracja „KRYTYKI”, Kraków, ul. Staszica 5.

# Szkoła Rysunku, Malarstwa, Rzeźby,

oraz rysunku fachowego i sztuki stosowanej. Piotrkowska 120.  
Kierownik: **J. Leman.**  
Dla dzieci młodszych godziny przedobiadowe. 2214 — 1